

Sygn. akt IV KK 125/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r.  
w sprawie **L. N.**,  
skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.  
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,  
od wyroku Sądu Okręgowego w G.,  
z dnia 14 października 2014 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.,  
z dnia 19 lutego 2007 r.

**postanowił**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć L. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2014 r., Sąd Okręgowy w G., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 lutego 2007 r., którym L. N. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i skazany na karę roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, który sformułował zarzut „rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. polegającego na skazaniu L. N. przez Sąd Rejonowy w G. za czyn z

okresu od dnia 31 sierpnia 2000 r. do 11 września 2000 r. i utrzymanie w mocy tego rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy w G. (pierwotnie wyrokiem z dnia 26 września 2007 r., sygn. akt [...]) wyrokiem z dnia 14 października 2014 r., sygn. akt [...], podczas gdy wyrokiem z dnia 22 października 2004 r. Sąd Rejonowy w B., w sprawie o sygn. akt [...], uniewinnił L. N. od popełnienia oszustw z okresu od 26 sierpnia 2000 r. do października 2000 r. przy kwalifikacji z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., który utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie o sygn. akt [...], a przez to naruszenie zasad *ne bis in idem* oraz *res iudicata*, gdyż zaskarżone orzeczenie zostało wydane pomimo tego, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocne zakończone”.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania oraz o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w G. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja obrońcy skazanego L. N. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i jako taka została oddalona. Nie można bowiem podzielić stanowiska obrońcy w kwestii zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Jak sam skarżący zauważa, kasacja w niniejszej sprawie jest powtórzeniem nadzwyczajnego środka odwoławczego złożonego dnia 23 października 2013 r. Sąd Najwyższy po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego w sprawie o sygn. akt IV KK 16/14 wprawdzie uchylił zaskarżony wówczas wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 26 września 2007 r., jednakże z uwagi na zasadność drugiego zarzutu kasacyjnego i stwierdzenie wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającej na nienależytej obsadzie Sądu odwoławczego w dniu ogłoszenia wyroku. Sprawa została przekazane do ponownego rozpoznania przez Sąd odwoławczy, co pośrednio wskazuje, iż zarzut zawarty wówczas w pierwszym punkcie kasacji, a związany z art. 439 § 1 pkt. 8

k.p.k. został rozpoznany i nieuwzględniony. Gdyby faktycznie w sprawie wystąpiła ta bezwzględna przyczyna odwoławcza, wyrok wówczas nie tylko zostałby uchylony, ale sprawa musiałaby zostać umorzona.

Także Sąd odwoławczy rozpoznając ponownie apelacje, mimo iż zarzut powagi rzeczy osądzonej nie został w nich postawiony, jednak z uwagi na treść pierwszej kasacji, odniósł się do tej kwestii w sposób bardzo obszerny. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a przede wszystkim uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., I KZP 15/07 (OSNKW z 2007 r., z. 7-8, poz. 55), do której odwołuje się ten Sąd, wskazują na oczywistą bezzasadność tego zarzutu. Dziwić więc musi konsekwencja obrońcy skazanego w jego podnoszeniu. Obrońca prawdopodobnie ciągle zapomina, że skazany w niniejszej sprawie L. N. został prawomocnie uniewinniony wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 22 października 2004 r., sygn. akt [...], co przesądza, iż przedmiotowych sprawach nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej.

Mając powyższe na uwadze, wobec nie stwierdzenia naruszenia przepisu prawa wskazanego w kasacji, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.